

Dr hab. Bogusława Lachowska  
Instytut Psychologii  
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II  
Al. Raławickie 14  
20-950 Lublin

Lublin, 6 listopad 2015 r.

## **Opinia dotycząca rozprawy habilitacyjnej i dorobku naukowego**

**Dra Andrzeja Dakowicza,**

**opracowana w ramach przewodu habilitacyjnego prowadzonego przez Radę Wydziału  
Nauk Społecznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II**

### **1. Informacje ogólne**

Dr Andrzej Dakowicz studia magisterskie z zakresu psychologii odbył w latach 1984 - 1989 w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Tytuł doktora nauk humanistycznych w zakresie psychologii uzyskał w KUL w 1999 r. na podstawie rozprawy doktorskiej pt. „Płeć psychologiczna a poziom samoaktualizacji”. W latach 1990 – 1991 zawodowo związany z Wyższą Szkołą Pedagogiczną w Częstochowie, gdzie pracował w Zakładzie Pedagogiki Społecznej. Od 1991 r. do nadal zawodowo związany z Uniwersytetem w Białymstoku, gdzie pracuje jako adiunkt w Zakładzie Psychologii Rozwojowej, Wychowawczej i Społecznej. W latach 2006 – 2008 pracował równolegle w Katedrze Socjologii Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Białymstoku.

### **2. Ocena osiągnięcia naukowego**

Jako główne osiągnięcie naukowe stanowiące podstawę wniosku habilitacyjnego dr Andrzej Dakowicz wskazał monografię zatytułowaną „Powodzenie małżeństwa. Uwarunkowania psychologiczne w perspektywie transgresyjnego modelu Józefa Kozielskiego”, która ukazała się nakładem Wydawnictwa Uniwersyteckiego Trans Humana w Białymstoku.

W swoim opracowaniu dr Andrzej Dakowicz podejmuje problematykę relacji małżeńskiej. Swoją uwagę koncentruje na czynnikach wyjaśniających jakość tej relacji a interesujące go zagadnienie analizuje z perspektywy psychotransgresjonizmu Józefa Kozielskiego. Poprzez podjęcie tej problematyki omawiane opracowanie wpisuje się w stosunkowo młody, ale ważny i prężnie rozwijający się nurt zainteresowań współczesnej psychologii poświęcony zagadnieniu bliskich związków międzyludzkich. **W tym kontekście podjęcie przez Dra Andrzeja Dakowicza tak ważnego naukowo i społecznie a także aktualnego zagadnienia uważam za silną stronę jego osiągnięcia naukowego.**

Za zaletę opracowania uważam także to, że Dr Andrzej Dakowicz poszukując ram teoretycznych dla badań w interesującym go obszarze dostrzega i sięga po bardzo ciekawą, inspirującą a jednocześnie stosunkowo nową koncepcję teoretyczną autorstwa naszego rodzimego znakomitego naukowca Profesora Józefa Kozielskiego. **Przyjęcie takich ram teoretycznych pozwala mi zaliczyć omawiane opracowanie do badań mających na celu testowanie teorii**, co byłoby zgodne z wymaganiami aktualnie stawianymi badaniom naukowym (Brzeziński 2012). Pozytywnie oceniam podjęcie przez Dra Andrzeja Dakowicza

próby realizacji projektu badawczego w tym właśnie paradygmacie naukowym, jednocześnie jednak **niejasności i słabości związane z realizacją tego projektu nie pozwalają mi na stwierdzenie, iż była to próba udana.** Poniżej omówię jej walory i mankamenty.

Jak już stwierdziłam uprzednio, moim zdaniem zaletą osiągnięcia jest to, że Dr Andrzej Dakowicz już od samego początku wyraźnie wskazuje na koncepcję teoretyczną, w ramach której realizuje swoje badanie - robi to już w podtytule monografii: „Uwarunkowania psychologiczne w perspektywie transgresyjnego modelu Józefa Kozielskiego”. Zamiar testowania teorii dosyć konsekwentnie realizuje na wielu etapach swojego projektu: przedstawia zasadnicze pojęcia i założenia wybranej koncepcji, identyfikuje zmienne, które uważa za istotne z perspektywy rozwiązywanego problemu badawczego, zmiennym teoretycznym nadaje sens empiryczny poprzez zabieg operacjonalizacji a następnie formułuje hipotezy badawcze, które mówią o oczekiwanych przez niego zależnościach między zmiennymi. Następnie dokonuje weryfikacji tych hipotez w celu sprawdzenia przewidywań teorii w odniesieniu do rzeczywistości bliskich związków interpersonalnych. Przyjęcie takiego podejścia w badaniach naukowych można by uznać za bardzo cenne, nie pozbawione „oddechu teoretycznego” (Brzeziński, 2012). Jednocześnie jednak dostrzegam wiele niejasności i poważnych słabości związanych z realizacją tego podejścia. Przede wszystkim, moim zdaniem przedstawiony sposób rozwiązania problemu badawczego pozwalał oczekiwać, iż w ramach przyjętej koncepcji zostanie zbudowany model teoretyczny, w którym będą postulowane zależności między wybranymi zmiennymi a następnie model ten będzie poddany testowi statystycznemu w empirycznym zbiorze danych z wykorzystaniem techniki SEM (modelowanie równań strukturalnych), aktualnie dosyć powszechnie dostępnej i stosowanej (Konarski, 2009). **Brak takiego modelu teoretycznego zależności między zmiennymi oraz niezastosowanie techniki SEM (modelowanie równań strukturalnych) pozwalającej na formalny test modelu uważam za istotną słabość osiągnięcia.**

W kontekście powyższych spostrzeżeń nie jest dla mnie zrozumiała złożona przez Dra Andrzeja Dakowicza deklaracja, iż „problem badawczy i próba jego rozwiązania będzie miała charakter eksploracyjny” (s. 143). **Nie mogę zgodzić się z tym stwierdzeniem, bowiem omawiany projekt nie spełnia wymagań badań eksploracyjnych,** które charakteryzuje nieprzyjmowanie na wstępie teorii i odkrywanie zależności a nie ich weryfikowanie (Brzeziński, 2012; Sosnowski, 2012). Wręcz przeciwnie: w omawianym opracowaniu od początku wskazywana jest koncepcja dostarczająca ram teoretycznych a także ma miejsce weryfikowanie zależności.

**Niejasności związane są także ze sformulowaniem celu badań (s. 18) i problemu badawczego (s. 143).** Jeśli chodzi o cel badań, to Dr Andrzej Dakowicz stwierdza we Wprowadzeniu, iż jest nim „próba określenia jakie są aktualnie najważniejsze uwarunkowania psychologiczne powodzenia małżeństwa” (s. 18). Takie sformułowanie celu sugeruje, iż analizy będą dotyczyły uwarunkowań powodzenia małżeństwa w określonym kontekście historycznym („aktualnie”) w porównaniu do innego, jednakże ten zamiar nie jest realizowany. Z kolei jeśli chodzi o problem badawczy, to został on wyrażony w formie następującego pytania badawczego: „Jakie uwarunkowania psychologiczne charakteryzują małżonków zadowolonych i niezadowolonych ze swojego związku?” (s. 143), które jest niejasne, ponieważ nie wiadomo o uwarunkowania czego chodzi. Poza tym, w sformułowaniu celu jest mowa o tym, iż przedmiotem zainteresowania będzie powodzenie małżeństwa, natomiast w sformułowaniu pytania badawczego pojawia się kwestia zadowolenia ze związku. W całym opracowaniu dr Andrzej Dakowicz wydaje się traktować te dwa terminy: powodzenie małżeństwa i zadowolenie ze związku jako synonimy i używa ich zamiennie.

Takie podejście jest moim zdaniem dyskusyjne a z pewnością wymagałoby wyjaśnienia i uzasadnienia.

W celu rozwiązania problemu badawczego dr Andrzej Dakowicz przeprowadził badanie, w którym wzięło udział 200 par małżeńskich (400 osób). W badaniu tym wykorzystano siedem kwestionariuszy, w tym cztery własnego autorstwa. W oparciu o wyniki Kwestionariusza Dobranego Małżeństwa M. Plopy i Rostowskiego (pozwala na pomiar zadowolenia z małżeństwa) oraz Skali Transgresji R. Studenskiego (pozwala na pomiar transgresyjności) Dr Andrzej Dakowicz wyodrębnił cztery grupy żon i cztery grupy mężów: transgresyjnych zadowolonych z małżeństwa, transgresyjnych z małżeństwa niezadowolonych oraz zachowawczych zadowolonych z małżeństwa i zachowawczych z małżeństwa niezadowolonych. **Zabieg wyodrębnienia tych czterech grup żon i mężów budzi moje duże zastrzeżenia o charakterze metodologicznym oraz merytorycznym.** Przede wszystkim zabieg ten uważam za niezasadny z punktu widzenia realizacji celu badawczego, którym jest „określenie jakie są aktualnie najważniejsze uwarunkowania psychologiczne powodzenia małżeństwa” (s. 18). W tym kontekście nie jest na przykład zrozumiałe, w jakim celu obok zadowolenia z małżeństwa uwzględniano także transgresyjność – w opracowaniu brak wyjaśnienia i uzasadnienia tej decyzji. Poza tym, nawet jeśli zabieg ten można by uznać za zasadny, to nie opisano procedury, której zastosowanie pozwoliło na wyodrębnienie tych czterech grup, co nie pozwala na ocenę jej poprawności.

Badaniami objęto pary małżeńskie (200 par), **analizy statystyczne przeprowadzono jednakże na poziomie jednostek**, co jest dopuszczalne, wymagałoby jednak wyjaśnienia i uzasadnienia.

Dominującym modelem analizy danych przyjętym w omawianym osiągnięciu jest porównywanie dwóch grup osób (spośród czterech wymienionych powyżej) w zakresie wielu zmiennych za pomocą testu t-Studenta. Ten model analizy i prezentacji danych jest – w mojej ocenie - obarczony wieloma niejasnościami i nieprawidłowościami, które uniemożliwiają jego pozytywną ocenę. **Nie mogę uznać za poprawną przyjętą strategię wielu porównań za pomocą testu t-Studenta między dwiema grupami spośród czterech wyodrębnionych**, którą przyjęto w paragrafie 1., 2. rozdziału 6. oraz w par. 1., 2., 3., 4., 5. rozdziału 7. W sytuacji, jaka zachodzi w wymienionych paragrafach dla porównania par średnich nie można stosować testu t-Studenta (Wieczorkowska, Kochański, Eljaszuk, 2005). Ewentualnie można by zastosować analizę wariancji wykorzystując planowane (a priori) porównania między średnimi, co wynikałoby ze sposobu sformułowania przyjętych w opracowaniu hipotez dotyczących różnic między poszczególnymi średnimi, sprecyzowanych jeszcze przed rozpoczęciem badania. W tym momencie pomijam to, iż w odniesieniu do omawianego projektu za wskazane uważam zastosowanie innej strategii analizy danych.

W rozdziale końcowym (ósmym) w ramach „Podsumowania i interpretacji uzyskanych wyników” syntetyzując rezultaty swojego badania Dr Andrzej Dakowicz powołuje się także **na wyniki analizy regresji**, które jednakże nie zostały zaprezentowane we wcześniejszej części opracowania poświęconej prezentacji wyników (czyli tam, gdzie powinny być przedstawione), brak też informacji o zastosowanej metodzie analizy regresji, zmiennych wprowadzonych do modelu, o tym, czy zostały spełnione wymagania związane ze stosowaniem wielozmiennowej analizy regresji. **Nie jestem więc w stanie ocenić poprawności tych analiz i sformułowanych na ich podstawie wniosków.** Z pewnością jednak prezentacja rezultatów tych analiz na etapie dyskusji wyników jest poważnym mankamentem raportu z badań.

Ustosunkowując się do przedstawionej przez dr Andrzeja Dakowicza propozycji podsumowania wyników przeprowadzonego przez niego badania muszę stwierdzić, iż bazując na opisie różnic między określonymi grupami w zakresie wielu zmiennych nie **zidentyfikował on i nie opisał spójnego wzorca zależności między zmiennymi.**

W paragrafie 6. rozdziału 7. przyjęto strategię analizy danych polegającą na porównaniu dwóch grup osób wyodrębnionych ze względu na zadowolenie z małżeństwa (zadowolonych i niezadowolonych) za pomocą testu t-Studenta. Porównania przeprowadzono w aspekcie każdego z psychonów najpierw między dwiema grupami żon (zadowolone i niezadowolone ze związku), następnie między dwiema grupami mężów (zadowoleni i niezadowoleni ze związku), a następnie między grupą mężów i żon zadowolonych ze związku a grupą mężów i żon ze związku niezadowolonych. **Strategia ta polegająca na odrębnych porównaniach grup żon, potem grup mężów a na końcu grup małżonków (łącznie żon i mężów) jest bardzo mozolna i daje wiele rozdrobnionych wyników, co w zasadzie uniemożliwia ich syntezę i nie pozwala na zidentyfikowanie jakiegoś spójnego wzorca zależności między zmiennymi.**

Paragraf 7. rozdziału 7. zawiera zestawienia liczbowe i procentowe różnych możliwych układów małżeńskich wyodrębnionych ze względu na zadowolenie ze związku jednego ze współmałżonków a transgresyjność i/lub zadowolenie ze związku drugiego z nich. **Nie jest zrozumiały cel przeprowadzenia tych zestawień**, nie wiadomo czemu one służą z punktu widzenia realizacji celu badawczego. Ponadto, w rozdziale tym **jest wiele wniosków, które nie mają uzasadnienia w przedstawionych analizach**, np. stwierdzenie, iż „stopień zadowolenia z małżeństwa badanych mężów wyraźnie powiązany jest ze stopniem zadowolenia z małżeństwa ich żon” (s. 200) formułowany jest w oparciu o powyższe zestawienia liczbowe i procentowe, bez wykorzystania testów badających siłę związku między tymi zmiennymi.

W publikacji znajduje się prezentacja czterech własnych narzędzi pomiaru zmiennych. Są to: Kwestionariusz Wiedzy o Małżonku (s. 148), będący operacjonalizacją psychonu poznawczego; Test Indywidualnych Potrzeb (s. 148) będący operacjonalizacją psychonu motywacyjnego; Dyferencjał Semantyczny (s. 149), będący operacjonalizacją psychonu emocjonalnego; test Świadomych Osobistych Przekonań (s. 150) będący operacjonalizacją psychonu osobistego. **Brak informacji o tym, jak narzędzia te powstały i czy przestrzegano standardów konstrukcji testów** (Brzeziński, 2005; Hornowska, 1989) oraz brak informacji o ich wartości psychometrycznej nie pozwala mi przyjąć, że wymienione powyżej testy są trafne, rzetelne i wolne od stronniczości (Hornowska, 2007). Brak pewności co do tego, czy powyższe testy własne – upraszczając – mierzą to, do czego zostały skonstruowane oraz z jaką dokładnością to robią, powoduje, że uzyskane za ich pomocą **rezultaty badania przeprowadzonego przez Dr Andrzeja Dakowicza muszę uznać za wadliwe (nierzetelne i nietrafne)**. Sytuacja ta uniemożliwia mi ustosunkowanie się do formułowanych na ich podstawie wniosków i interpretacji.

**Mam zastrzeżenia co do wyodrębniania za pomocą Skali Transgresji R. Studenskigo osób określanych jako zachowawcze.** Z publikacji Autora skali (Studenski, 2006, s. 128 – 142) wynika, że jest ona „narzędziem do pomiaru transgresyjności” a wynik wyższy świadczy o większej transgresyjności, zaś niższy – o mniejszej transgresyjności. W tym kontekście przyjęcie przez Dra Andrzeja Dakowicza, że niższe wyniki w Skali Transgresyjności wskazują na zachowawczość jest co najmniej dyskusyjne. Kwestia ta ma istotne znaczenie merytoryczne i dotyczy tego, czy zachowawczość oraz transgresyjność to dwa odrębne konstrukty teoretyczne, czy też przeciwstawne wymiary tego samego kontinuum

- co chyba milcząco przyjmuje Dr Andrzej Dakowicz. W świetle literatury przedmiotu ujęcie przyjęte przez Dr Andrzeja Dakowicza uważam jednak za błędne. Na przykład w dostępnym w polskiej literaturze innym narzędziu pomiaru zachowań transgresyjnych (Ślaski, 2010) zachowania ochronne i transgresyjne stanowią odrębne wymiary. Mam także zastrzeżenia co do zaproponowanej przez dr Andrzeja Dakowicza definicji transgresji w obszarze relacji małżeńskiej, zgodnie z którą ujmowana jest ona jako „proces myślenia i działania praktycznego w małżeństwie, nastawiony na przekroczenie granic, które utrudniają lub uniemożliwiają małżonkom osiągnięcie oczekiwanej przez nich satysfakcji w różnych sferach życia” (s. 126). **Takie rozumienie transgresji jest moim zdaniem zbyt wąskie, ponieważ nie uwzględnia transgresji destruktywnych i nie jest zgodne z ujęciem transgresyjności leżącym u podstaw stosowanej przez dr Andrzeja Dakowicza Skali Transgresji Studenskiego**, która uwzględnia także takie aspekty zachowań transgresyjnych, jak nastawienie do dominowania nad innymi oraz rozszerzanie swoich praw i wpływów, co może nie być czynnikiem satysfakcji ze związku w przypadku każdego z małżonków. Moim zdaniem w całym omawianym opracowaniu ignorowany jest ten destruktywny aspekt zachowań transgresyjnych.

Przyjęcie omówionego uprzednio wzorca analizy danych polegającego na wielu porównaniach dwóch grup osób w zakresie wielu zmiennych za pomocą testu t-Studenta dało w efekcie całe mnóstwo rozdrobnionych wyników, które nie tylko trudno zsyntetyzować, ale także trudno kontrolować ich ogrom. Wszystko wskazuje na to, że wielość tych różnorodnych porównań wymknęła się spod kontroli Dra Andrzeja Dakowicza. Świadczy o tym często pojawiające się dwukrotne podawanie tych samych danych i powtarzanie ich opisu. W zasadzie cały rozdział siódmy stanowi powtórzenie danych zaprezentowanych wcześniej w rozdziale szóstym. W rozdziale siódmym ponownie przedstawiono średnie i wartości testu t-Studenta związane z porównaniami między grupą mężów transgresyjnych zadowolonych ze związku a grupą mężów transgresyjnych ze związku niezadowolonych a także średnie i wartości testu t-Studenta związane z porównaniami między grupą żon transgresyjnych zadowolonych ze związku a grupą żon transgresyjnych ze związku niezadowolonych (są to dokładnie te same wartości). Średnie i wartości testu t-Studenta odnoszące się do grupy żon transgresyjnych zadowolonych i grupy żon transgresyjnych niezadowolonych przedstawione w tabeli 15. (s. 173), 19. (s. 177), 23. (s. 181), 27. (s. 184), 31. (s. 187) zaprezentowano uprzednio w tabelach (odpowiednio): 5. (s. 157), 6. (s. 158), 7. (s. 159), 8. (s. 160), 9. (s. 161) (wskaźnik „a”). Z kolei średnie i wartości testu t-Studenta odnoszące się do grupy mężów transgresyjnych zadowolonych i grupy mężów transgresyjnych niezadowolonych przedstawione w tabeli 17. (s. 175), 21. (s. 179), 25 (s. 182), 29 (s. 185), 33. (s. 189) zaprezentowano wcześniej w tabelach (odpowiednio) 10. (s. 162), 11. (s. 163), 12. (s. 164) 13. (s. 165), 14. (s. 166) (wskaźnik „a”). Także tabele: 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, dotyczące porównań między żonami zachowawczymi zadowolonymi z małżeństwa a żonami zachowawczymi niezadowolonymi z małżeństwa oraz porównań między mężami zachowawczymi zadowolonymi z małżeństwa a mężami zachowawczymi niezadowolonymi z małżeństwa zawierają dane już uprzednio przedstawione, tym razem jednak dane uzupełniono podając wartości testu t-Studenta (są to odpowiednio tabele: 5., 10., 6., 11., 7., 12., 8., 13., 9., 14.). **Takie dwukrotne prezentowanie tych samych danych oraz powtarzanie ich opisów jest zbędne i stanowi istotny mankament omawianego raportu z badań.**

Pozytywnie można by ocenić poszukiwanie przez Dra Andrzeja Dakowicza nowych sposobów jak najlepszej graficznej prezentacji danych, co ma miejsce w paragrafie 3. Rozdziału 6. (strony 167 – 171). W tym celu dr Andrzej Dakowicz korzysta z zaproponowanej przez Rybaczuka (Rybaczuk, Nazarko i Czerniawska, 2007) autorskiej metody graficznej prezentacji struktury danych wielowymiarowych (GRM), która – jak

podaje Rybaczuk – pozwala na „odwzorowanie umożliwiające obejrzenie obrazu struktury danych wielozmiennowych na płaszczyźnie” (2007, s. 320). Jednakże opis tej metody i uzyskanych wyników zamieszczony przez Dr Andrzeja Dakowicza w jego monografii jest pełen niejasności i jest źródłem wielu wątpliwości. Zrozumienie metody GRM staje się możliwe dopiero po zapoznaniu się z publikacjami Rybaczuka i współpracowników. W świetle tej lektury sama metoda wydaje się być bardzo ciekawa, natomiast przeprowadzona przez Dra Andrzeja Dakowicza **interpretacja graficznej prezentacji wyników badań własnych za pomocą tej metody jest dla mnie niejasna a nawet mam poważne zastrzeżenia co do jej poprawności.**

Jak wspomniałam na wstępie, badania i rozważania teoretyczne poświęcone bliskim związkom interpersonalnym stanowią aktualnie dziedzinę nauki rozwijającą się bardzo intensywnie. W ostatnich trzydziestu latach pojawiło się w tym obszarze wiele znaczących koncepcji pozwalających na analizowanie i badanie bliskich związków w różnych perspektywach teoretycznych. Ich przykładem jest teoria przywiązania (Hazan i Shaver, 1994), koncepcja intymności kształtowanej przez procesy otwartości i responsywności (Reis i Shaver, 1988; Reis i Patrick, 1996) oraz nawiązujące do niej koncepcja adaptacyjności (Rusbult i in., 1991) i koncepcja kapitalizacji emocji (Gable, Reis, Impett i Asher, 2004). Warto byłoby także wspomnieć o propozycjach (Guardia i Patrick, 2008) analizowania bliskich związków w perspektywie teorii autodeterminacji (Ryan i Deci, 2005), czy włączania innego w Ja (Aron, 1999), czy też w perspektywie przebaczenia istotnej w bliskich związkach, zwłaszcza w kontekście transgresji destruktywnych. Dr Andrzej Dakowicz wykazuje się dobrą znajomością dorobku polskich znaczących teoretyków i badaczy bliskich związków, natomiast w omawianej monografii odczuwam niedosyt jeśli chodzi o prezentację i odnośnienie się do koncepcji reprezentujących dorobek światowy – są one omawiane bardzo pobieżnie lub nawet wcale. **Brak odniesień do istniejących znaczących koncepcji teoretycznych** jest szczególnie odczuwalny na etapie wprowadzenia teoretycznego do badań, a zwłaszcza na etapie formułowania hipotez (s. 144 – 145), bowiem w zasadzie żadna z nich nie została uzasadniona. Brak ten jest bardzo wyraźny także na etapie interpretacji psychologicznej wyników badania (s. 202 – 219), która w efekcie ma głównie charakter rozważań zdroworozsądkowych i spekulacji.

Jako recenzent osiągnięcia muszę zwrócić uwagę także na te najbardziej istotne zaburzenia struktury opracowania. Powszechnie przyjmuje się, że hipoteza jest proponowaną przez badacza odpowiedzią na pytanie badawcze (Brzeziński, 1996), co oznacza, że sformułowanie hipotezy powinno być poprzedzone zadaniem pytania lub serii pytań. W omawianym opracowaniu **kolejność tych elementów jest nieprawidłowa, jest ona odwrócona: to hipotezy wyprzedzają zadanie pytań badawczych** (s. 144- 146).

Czuję się zobowiązana wskazać także na inne, może **drobne, ale również istotne niedociągnięcia omawianego osiągnięcia.** Otóż w opracowaniu pojawia się wiele określeń, które nie zostały wyjaśnione czy też zdefiniowane a są niezrozumiałe. Należą do nich - między innymi – następujące określenia: przesunięcie afektywne, siła potrzeb psychicznych, potencjalna moc psychonu, siła powiązań między psychonami. Poza tym Dr Andrzej Dakowicz używa symbolu Ho dla oznaczenia hipotezy głównej (s. 144, s. 202), natomiast symbol ten jest zarezerwowany dla oznaczenia hipotezy zerowej. W opracowaniu zdarza się także omawianie różnic między średnimi, które nie są istotne statystycznie (np. s. 204, 205). Z kolei w rozdziale 8., stanowiącym Podsumowanie i interpretację wyników, zdarza się, że przedstawiane rezultaty porównywania średnich oraz wielozmiennowej analizy regresji są ze sobą sprzeczne, np. wyniki analizy regresji wskazują na istotną rolę inteligencji w wyjaśnianiu zadowolenia z małżeństwa ( $\beta = -0,18^{**}$ , s. 205) a analiza różnic między średnimi

tego wniosku nie potwierdza (tab. 38, s. 193). Występowanie tego typu sprzeczności wymagałoby wyjaśnienia. Muszę zwrócić uwagę także na występujące w opracowaniu nieścisłości w odwoływaniu się do literatury, np. przedstawiając teorię dyferencjacji Ja (s. 126) dr Andrzej Dakowicz przywołuje publikacje osób referujących tę koncepcję (Kołbik; Goldenberg i Goldenberg) bez wskazania autora tej koncepcji, czyli M. Bowena. Analogiczna sytuacja występuje na kolejnej stronie przy omawianiu teorii przywiązania. Poza tym, tytuł rozdziału 5. omawianego osiągnięcia: „Małżeństwo i rodzina upragnionymi wartościami młodego pokolenia” (s. 94) został zapożyczony z książki L. Dyczewskiego (2007). Takie zapożyczenie wymagałoby, moim zdaniem, odnotowania w tekście oraz przywołania pracy, z której tytuł zaczerpnięto. W mojej ocenie kolejną słabością omawianego osiągnięcia jest częste odwoływanie się do literatury popularnonaukowej i traktowanie jej na równi z opracowaniami naukowymi. W związku z celami realizowanymi przez literaturę popularnonaukową typowe jest dla niej posługiwanie się uproszczeniami oraz uogólnieniami, z reguły nadmiernymi. Korzystanie z tej literatury powoduje, iż tego typu nadmierne uproszczenia i generalizacje zbyt często pojawiają się w omawianym osiągnięciu. Na koniec muszę jeszcze zauważyć, iż omawiane opracowanie niestety, ale nie jest wolne od błędów językowych, które nierzadko utrudniają a nawet uniemożliwiają zrozumienie wypowiedzi (np.: „W porozumiewaniu się wykorzystywany jest coraz większy zakres rytuałów rodzinnych, osobistych przekonań i intuicyjnego rozumienia współmałżonka, które to tendencje przerywane są w okresach przejściowych.”, s. 91, czy też: „Małżeństwa traktujące siebie równorzędnie, zarówno w zakresie aktywności zawodowej jak i obowiązków domowych.”, s. 53, i inne tego typu wypowiedzi).

Podsumowując, doceniam zainteresowanie niezwykle ważną i aktualną problematyką bliskich związków oraz oryginalność próby aplikowania w tym obszarze nowej, ciekawej i inspirującej koncepcji psychotransgresjonizmu Profesora Józefa Kozińskiego. Jednocześnie jednak liczne niejasności, słabości i poważne zastrzeżenia dotyczące warstwy teoretycznej opracowania, jego aspektów metodologicznych, przyjętej strategii analizy danych a zwłaszcza nieprzestrzeganie standardów konstrukcji testów uniemożliwiają uznanie prezentowanych rezultatów badania za rzetelne i trafne oraz uniemożliwiają ocenę proponowanych interpretacji opisywanych zależności. **Przedstawione powyżej uchybienia nie pozwalają mi na stwierdzenie, że omawiane osiągnięcie naukowe wnosi nową wiedzę do psychologii i że spełnia podstawowe wymagania wystarczające do ubiegania się o stopień naukowy doktora habilitowanego.**

**3. Ocena pozostałych osiągnięć w zakresie dorobku naukowo-badawczego, dydaktycznego i popularyzatorskiego oraz współpracy międzynarodowej przeprowadzona zgodnie z kryteriami określonymi przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego (Dz. U. z dnia 1 września 2011 r. , Nr 196, poz. 1165)**

**3. 1. Ocena osiągnięć naukowo-badawczych**

**3. 1.1. Autorstwo lub współautorstwo publikacji naukowych w czasopismach znajdujących się w bazie Journal Citation Reports (JCR) lub na liście European Reference Index for the Humanities (ERIH) a także monografii, publikacji naukowych w innych w czasopismach międzynarodowych**

W okresie po uzyskaniu stopnia doktora w 1999 roku do roku 2015 Dr Andrzej Dakowicz opublikował **4 artykuły** w czasopismach znajdujących się w bazie **ERIH**: dwa w czasopismach typowo psychologicznych (Przegląd Psychologiczny oraz Polish Psychological

Bulletin), jeden w wielodyscyplinowym kwartalniku Edukacja, oraz jeden w czasopiśmie nie związanym z psychologią (Studies in Logic, Grammar and Rhetoric). Trzy spośród czterech omawianych artykułów datowane są na 2015 rok. Analiza treści trzech spośród tych artykułów (czwarty nie został dołączony) ukazuje, że ich problematyka jest ściśle powiązana z problematyką monografii wskazanej jako osiągnięcie naukowe i w artykułach tych w znacznym stopniu powielane są treści zawarte w monografii. W artykułach tych zastosowano te same metody statystycznej analizy danych co w osiągnięciu z wykorzystaniem – jak można sądzić - tych samych danych, co w monografii. Różnica dotyczy z reguły liczebności porównywanych grup, które są wyodrębniane ze względu na nieco inne kryterium niż to wykorzystane w osiągnięciu, przy czym - moim zdaniem - korzystanie z nowego kryterium nie wnosi nic nowego do wiedzy uzyskanej w efekcie uprzednio przeprowadzonych analiz.

Habilitant nie wykazuje żadnego artykułu w czasopiśmie znajdującym się na liście JCR.

Dr Andrzej Dakowicz wykazuje autorstwo dwóch monografii (2000 r. i 2014 r; w tym jedna to monografia habilitacyjna) oraz redakcję jednej monografii wieloautorskiej (z 2004 r.).

Habilitant wykazuje także publikację 15 artykułów w czasopismach poza listami JCR i ERIH, w tym **10 w czasopismach z listy B** wykazu MNiSW (w przypadku dwóch artykułów jest współautorem). Dr Andrzej Dakowicz publikuje głównie w czasopismach pedagogicznych, edukacyjnych, wielodyscyplinowych, bardzo rzadko natomiast w czasopismach typowo psychologicznych (Psychologia Rozwojowa – 1 artykuł, Studia Psychologica – 1 artykuł).

Habilitant wykazuje ponadto autorstwo lub współautorstwo 23 rozdziałów w pracach zbiorowych.

Dwa artykuły (w czasopismach spoza wykazów) oraz dwa rozdziały w książkach opisano jako będące w druku, jednakże w związku z brakiem potwierdzenia ich statusu nie zostały one uwzględnione w ocenie. W przypadku współautorska wkład własny Habilitanta został każdorazowo oceniony na 50%. Chciałam też zwrócić uwagę na pewną (niedużą) rozbieżność w liczbie publikacji w czasopismach z bazy ERIH oraz z wykazu B podaną przez Habilitanta a stwierdzoną przeze mnie. Habilitant wykazuje nieco większą liczbę tych publikacji, co wynika najprawdopodobniej z nieprzestrzegania przez niego zasady, by obecność czasopisma w wykazie MNiSW określać z uwzględnieniem roku publikacji.

Dorobku publikacyjnego Habilitanta, który został zgromadzony w ciągu około 15 lat, jakie minęły od doktoratu nie można uznać za satysfakcjonujący zarówno pod względem ilościowym, jak i merytorycznym. Szczególną uwagę zwraca brak publikacji w recenzowanych czasopismach o zasięgu międzynarodowym i zbyt rzadkie publikowanie w czasopismach typowo psychologicznych. Uwagę zwraca także charakteryzująca wiele publikacji powtarzalność treści i strategii analizy danych a także ich niski poziom.

### **3.1.2. Autorstwo lub współautorstwo odpowiednio dla danego obszaru: opracowań zbiorowych, katalogów zbiorów, dokumentacji prac badawczych, ekspertyz, utworów i dzieł artystycznych**

Dr Andrzej Dakowicz nie wykazuje osiągnięć w tym zakresie.

### **3.1.3. Sumaryczny *impact factor* publikacji naukowych według listy Journal Citation Reports (JCR), zgodnie z rokiem opublikowania**

Habilitant nie podaje tego wskaźnika, ale w związku z brakiem publikacji w czasopismach posiadających impact factor przyjmuję, że sumaryczny IF wynosi 0. Świadczy to o braku prac



zrecenzowanych i dopuszczonych do publikacji w renomowanych czasopismach zagranicznych i braku dorobku w tym obszarze. Muszę więc stwierdzić brak osiągnięć w tym obszarze.

#### **3.1.4. Liczba cytowań publikacji według bazy Web of Science (WoS)**

Habilitant nie podaje wskaźnika cytowań publikacji. Moje wyszukiwania cytowań publikacji przeprowadzone z wykorzystaniem bazy WoS w oparciu o wskaźniki bazowe a następnie powtórzone w oparciu o wskaźniki kompletne nie wykazały publikacji dr Andrzeja Dakowicza, co oznacza, iż w bazie Web of Science nie zarejestrowano żadnych cytowań publikacji Habilitanta zaindeksowanych w bazie WoS lub poza nią.

#### **3.1.5. Indeks Hirscha opublikowanych publikacji według bazy Web of Science (WoS)**

Habilitant podaje wskaźnik obliczony z wykorzystaniem bazy Publish or Perish. Pomimo tego, iż może on przyjmować wartości wyższe niż ten obliczony wg wskazywanej w Rozporządzeniu bazy WoS, to i tak jego wartość wynosi 1, co jest wynikiem bardzo niskim i świadczy o tym, że tylko jedna publikacja była cytowana przynajmniej 1 raz. Obliczony przeze mnie indeks Hirscha opublikowanych publikacji według wskazanej w Rozporządzeniu bazy WoS wynosi 0, co oznacza, iż żadna z publikacji dr Andrzeja Dakowicza nie była cytowana. Na podstawie tego wskaźnika dorobek naukowy Habilitanta rozumiany jako zdolność publikowania dobrze cytowanych prac należy uznać za słaby.

#### **3.1.6. Kierowanie międzynarodowymi lub krajowymi projektami badawczymi lub udział w takich projektach.**

W dostarczonych mi materiałach nie znalazłam informacji o ewentualnych osiągnięciach Habilitanta w tym obszarze. Muszę więc stwierdzić brak dorobku jeśli chodzi o zdobywanie funduszy na badania naukowe, doświadczenie w kierowaniu projektami krajowymi lub zagranicznymi, doświadczenie we współpracy w realizacji projektów badawczych.

#### **3.1.7. Międzynarodowe lub krajowe nagrody za działalność odpowiednio naukową albo artystyczną**

Dr Andrzej Dakowicz podaje, iż wielokrotnie otrzymywał nagrody Rektora Uniwersytetu w Białymstoku za pracę naukową. Wprawdzie nie przedstawia dokładniejszych informacji na ten temat, jednakże sądzę, iż dorobek w tym obszarze można uznać za wystarczający.

#### **3.1.8. Wygłoszenie referatów na międzynarodowych lub krajowych konferencjach tematycznych**

Dr Andrzej Dakowicz wykazuje udział w 23 konferencjach naukowych krajowych (głównie jest to udział czynny w formie wystąpień referatowych) oraz udział w ośmiu konferencjach międzynarodowych, w tym sześć to konferencje zagraniczne (1 w Czechach, 2 w Niemczech, 2 na Białorusi, 1 na Ukrainie). Dorobek w zakresie uczestniczenia w konferencjach naukowych krajowych liczbowo ujęty nie jest może bardzo mały, jednakże oceniam go jako słaby ze względu na to, iż niewielka część tych wystąpień (według moich obliczeń zaledwie około dziewięciu w okresie 15 lat jakie minęły od doktoratu) dotyczy udziału w konferencjach psychologicznych. Zdecydowanie słaby jest natomiast dorobek w zakresie udziału w konferencjach międzynarodowych, w przypadku którego całkowicie brak wystąpień na renomowanych, znaczących konferencjach naukowych, udział w których poprzedza recenzja i selekcja zgłoszeń.

## **3.2. Kryteria oceny w zakresie dorobku dydaktycznego i popularyzatorskiego oraz współpracy międzynarodowej habilitanta**

### **3.2.1. Uczestnictwo w programach europejskich i innych programach międzynarodowych lub krajowych**

Wprawdzie prezentując swój dorobek Habilitant nie odnosi się szczegółowo do poszczególnych elementów oceny wskazanych przez MNiSW, jednakże myślę, iż do tego obszaru aktywności można zaliczyć udział w Radzie Programowej ds. Wspierania Rodziny Miasta Białegostoku, pełnienie funkcji konsultanta psychologicznego w programie badawczym „Świadomość wychowawcza rodziców” w ramach programu będącego elementem Strategii Rozwoju Miasta Białegostoku w latach 2011- 2010, pełnienie roli eksperta z zakresu wychowania prorodzinnego w projekcie realizowanym przez Ośrodek Rozwoju Edukacji, Instytut Profilaktyki Zintegrowanej, Kapitał Ludzki Narodowa Strategia Spójności i Europejski Fundusz Społeczny (2014). Uważam, iż dorobek w tym względzie można uznać za wystarczający.

### **3.2.2. Udział w międzynarodowych lub krajowych konferencjach naukowych lub udział w komitetach organizacyjnych tych konferencji**

Dr Andrzej Dakowicz nie wykazuje udziału w tego typu konferencjach lub w komitetach organizacyjnych tych konferencji. Dorobek w tym względzie oceniam jako słaby.

### **3.2.3. Otrzymane nagrody i wyróżnienia**

Dr Andrzej Dakowicz podaje, iż wielokrotnie otrzymywał nagrody Rektora Uniwersytetu w Białymstoku za pracę dydaktyczną i organizacyjną. Otrzymał także odznakę „Zasłużony dla Polskiego Towarzystwa Psychologicznego” (2007 r.) oraz „Medal Komisji Edukacji Narodowej” za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania od Ministra Edukacji Narodowej (2014 r.). Dorobek w tym obszarze oceniam jako wystarczający.

### **3.2.4. Udział w konsorcjach i sieciach badawczych**

Dr Andrzej Dakowicz nie wykazuje dorobku w tym względzie.

### **3.2.5. Kierowanie projektami realizowanymi we współpracy z naukowcami z innych ośrodków polskich i zagranicznych, a w przypadku badań stosowanych we współpracy z przedsiębiorcami**

Dr Andrzej Dakowicz nie wykazuje osiągnięć w tym obszarze. Dorobek uznaję więc za słaby.

### **3.2.6. Udział w komitetach redakcyjnych i radach naukowych czasopism**

Dr Andrzej Dakowicz nie wykazuje osiągnięć w tym obszarze.

### **3.2.7. Członkostwo w międzynarodowych lub krajowych organizacjach i towarzystwach naukowych**

Dr Andrzej Dakowicz jest od 1996 roku członkiem Polskiego Towarzystwa Psychologicznego a w latach 2000 – 2006 pełnił funkcję przewodniczącego jego białostockiego oddziału. Od 2006 r. jest członkiem Zespołu Pedagogiki Chrześcijańskiej Komitetu Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk. Jest to stosunkowo intensywne zaangażowanie w aktywność lokalnych struktur towarzystw naukowych, co pozwala uznać osiągnięcia w tym obszarze za wystarczające.

### **3.2.8. Osiągnięcia dydaktyczne i w zakresie popularyzacji nauki lub sztuki**

Dr Andrzej Dakowicz od 1990 roku prowadzi zajęcia z zakresu psychologii ze studentami pedagogiki (najpierw w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Częstochowie, potem na Wydziale Pedagogiki i Psychologii Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku a następnie Uniwersytetu w Białymstoku). Współpracuje także w zakresie prowadzenia zajęć z zakresu psychologii z wieloma wyższymi szkołami w Białymstoku i w okolicy (Suwałki, Łomża, Supraśl) oraz w Łodzi. Ponadto współorganizował i aktualnie jest kierownikiem Podyplomowych Studiów Wychowania w Rodzinie a także kierownikiem Zakładu Psychologii Społecznej i Rozwoju Człowieka na Wydziale Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku. Był jednym z inicjatorów powołania Podlaskiego Stowarzyszenia Absolwentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i w latach 2001 – 2007 był członkiem jego Zarządu, a od 2007 r. jest jego Prezesem. W ramach popularyzacji wiedzy od 1994 r. współpracuje ze Stowarzyszeniem Pomocy Rodzinie „Droga” w Białymstoku. W latach 2004 – 2006 prowadził praktykę psychologiczną w ramach działalności Archidiecezjalnego Ośrodka Poradnictwa Rodzinnego w Białymstoku. Dr Andrzej Dakowicz wymienia 42 różne podjęte przez niego działania mające na celu popularyzację wiedzy, w przeważającej mierze na rzecz środowiska lokalnego. Prowadził także szkolenia o charakterze psychologicznym w ramach „Akademii Umiejętności Społecznych”. Ponadto udzielił wielu popularyzujących wiedzę wywiadów w mediach. Osiągnięcia w omawianym zakresie uważam za w pełni satysfakcjonujące.

### **3.2.9. Opieka naukowa nad studentami i lekarzami w toku specjalizacji**

Dr Andrzej Dakowicz w sumie wypromował 103 prace, w tym 36 prac licencjackich, 34 prace magisterskie oraz 33 prace dyplomowe na studiach podyplomowych (brak informacji o dyscyplinie naukowej). Aktualnie prowadzi seminarium magisterskie z zakresu psychologii małżeństwa i rodziny dla studentów pedagogiki. Osiągnięcia w omawianym obszarze oceniam jako satysfakcjonujące.

### **3.2.10. Opieka naukowa nad doktorantami w charakterze opiekuna naukowego lub promotora pomocniczego, z podaniem tytułów rozpraw doktorskich**

Dr Andrzej Dakowicz nie wykazuje osiągnięć w tym obszarze.

### **3.2.11. Staże w zagranicznych lub krajowych ośrodkach naukowych lub akademickich**

W okresie od 1. 09. 2014 do 26. 11. 2014 staż na Wydziale Socjalno-Pedagogicznym Brzeskiego Uniwersytetu Państwowego im. A. S. Puszkina w Brześciu na Białorusi. Osiągnięcia w tym obszarze oceniam jako słabe.

### **3.2.12. Wykonanie ekspertyz lub innych opracowań na zamówienie organów władzy publicznej, samorządu terytorialnego, podmiotów realizujących zadania publiczne lub przedsiębiorców**

Dr Andrzej Dakowicz nie wykazuje osiągnięć w tym obszarze.

### **3.2.13. Udział w zespołach eksperckich i konkursowych**

Dr Andrzej Dakowicz pełni powierzoną mu przez Ministerstwo Edukacji Narodowej funkcję rzeczoznawcy kwalifikującego środki dydaktyczne w zakresie modułu wychowanie do życia w rodzinie.

### **3.2.14. Recenzowanie projektów międzynarodowych lub krajowych oraz publikacji w czasopiśmie międzynarodowych i krajowych.**

Dr Andrzej Dakowicz nie wykazuje osiągnięć w tym obszarze.

#### **Konkluzja**

Podsumowując osiągnięcia naukowe i inne dokonania Habilitanta **pozytywnie oceniam jego działalność popularyzatorską obejmującą działalność na rzecz społeczności, głównie lokalnej, związanej z miejscem jego zamieszkania.** W tym obszarze Habilitant prowadzi aktywną działalność a osiągnięcia są satysfakcjonujące i adekwatne. **Jako słabe ale wystarczające oceniam jego osiągnięcia w zakresie dorobku dydaktycznego** obejmującego prowadzenie zajęć dydaktycznych i opiekę naukową nad studentami. **Jeśli chodzi o ocenę osiągnięcia naukowego i dorobku w pozostałych obszarach aktywności** w okresie po doktoracie, obejmującego publikowanie w czasopiśmie wysokopunktowanych, cytowanie publikacji przez innych badaczy, zdobywanie grantów i kierowanie grantami badawczymi, organizację i uczestniczenie w konferencjach międzynarodowych to **nie jest ona satysfakcjonująca.** Słabość metodologiczna przedstawionego do oceny osiągnięcia naukowego, istotne mankamenty w zakresie analizy danych, poważne zarzuty dotyczące stosowanych narzędzi pomiaru zmiennych a także niedociągnięcia w warstwie teoretycznej stanowią podstawę stwierdzenia, iż osiągnięcie to nie stanowi wkładu w wiedzę i refleksję teoretyczną a także nie spełnia podstawowych wymagań wystarczających do ubiegania się o stopień naukowy doktora habilitowanego.

Podsumowując, **omówione osiągnięcie naukowe i dokonania Dra Andrzeja Dakowicza nie stanowią w mojej ocenie wystarczającego uzasadnienia dla nadania stopnia doktora habilitowanego i nie spełniają oczekiwań zawartych w Rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego (Dz. U. Nr 196, Poz. 1165).**

*Bogumiła Lachowska*